

Bushcraft – hobby czy sposób na życie?



Jakub Kałużny*

Współczesny świat dąży do specjalizacji, zarówno jeśli chodzi o nasze życie zawodowe, jak i hobby czy pasje. Dla przykładu, jeszcze kilkadziesiąt lat temu rower był prostym jednośladem służącym do przemieszczania się z punktu A do B. Dzisiaj mamy natomiast kilkanaście odmian sportów rowerowych, a typów rowerów – o wiele więcej. Czy ktoś kiedyś słyszał o rowerach górskich, trekkingowych czy BMX-ach? Dzisiaj nikogo to różnicowanie nie dziwi.

Ta tendencja nie ominęła także starego, dobrze wszystkim znanego sposobu spędzania wolnego czasu na łonie natury, czyli biwakowania i obozowania. Dzięki potrzebie specjalizacji narodził się bushcraft. Jego bliskim kuzynem jest survival, który z kolei jest spokrewniony z preppingiem. Wszystkie te nazwy wywodzą się z języka angielskiego i choć sporo je łączy, to oznaczają one coś zupełnie innego.

Jak przetrwać w lesie?

Dzisiaj kilka słów o bushcraftcie. W wolnym tłumaczeniu określenie to oznacza „krzaczaste rzemiosło” (bush – krzak; craft – rzemiosło, rękodzieło). Niektórzy tłumaczą je na język polski jako „leśne rzemiosło” – i rzeczywiście lepiej oddaje to jego znaczenie. Bushcraft zatem to zbiór umiejętności i technik związanych z przetrwaniem w warunkach leśnych. Przetrwanie przywodzi jednak na myśl raczej survival niż bushcraft. Na czym polega różnica między nimi? W survivalu chodzi o przeżycie, kiedy znajdziemy się w trudnym położeniu, i jak najszybszy powrót do cywilizacji. Natomiast bushcraft to przede wszystkim bycie w dzicy, poznawanie jej i rozumienie. To nieustanne doskonalenie umiejętności życia w naturze, używanie prostych narzędzi i pogłębianie wiedzy o świecie przyrody służące temu, żeby w lesie nie tylko przeżyć, ale żyć – przez dłuższy czas i w stosunkowo komfortowych warunkach. W naszym klimacie, gdzie zdarza się chłód, deszcz i śnieg, najważniejsza jest umiejętność budowania schronienia i rozniecania ognia. Noc można spędzić w jaskini

„**Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś więcej o bushcraftcie i survivalu, zapraszam do Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”, gdzie w atmosferze dobrej zabawy poznajemy podstawowe techniki: rozkładanie namiotu, hamaka i tarpa, prawidłowe organizowanie obozowiska w lesie, używanie krzesiwa i wiele innych.**”



A może bushcraftowa przygoda na urodziny? / zdjęcia: archiwum ZZM

czy w prowizorycznym szałasie zbudowanym z gałęzi, liści i mchu bądź skorzystać z gotowych rozwiązań takich jak namiot lub płachta biwakowa, czyli tarp. Trzeba jednak wiedzieć, jak to zrobić. Ogień możemy rozpalić tradycyjnie, za pomocą krzesiwa lub łuku ogniowego, bądź postawić się zapałkami lub zapalniczką. Sposobów jego rozniecania i służących do tego narzędzi jest bez liku. Bushcraft to sztuka korzystania z takich umiejętności i technik.

Jego symbolem jest nóż – nieodzowny i niezastąpiony przyjaciel człowieka w dzicy. Poza nożem ważne są też siekiera i krótkta, składana piła do drewna. Fundamentalna jest umiejętność używania tych narzędzi w bezpieczny sposób. Każde z nich może nam bowiem uratować życie, ale też dotkliwie nas pokaleczyć. Bushcraft uczy prawidłowych i efektywnych technik używania takiego sprzętu.

Bushcraft sposobem na życie

Bushcraft, jak każde autentyczne hobby czy pasja, staje się sposobem na życie. Sam tego doświadczyłem. Dla mnie najważniejsze w bushcraftcie jest obcowanie z naturą – odczuwanie jej całym sobą i szansa nawiązania unikalnej więzi z przyrodą. Może ona zaistnieć tylko wtedy, kiedy naprawdę czujemy się jej częścią!

Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś więcej o bushcraftcie i survivalu, zapraszam do Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”, gdzie w atmosferze dobrej zabawy poznajemy podstawowe techniki: rozkładanie namiotu, hamaka i tarpa, prawidłowe organizowanie obozowiska w lesie, używanie krzesiwa i wiele innych.

A może marzycie o bushcraftowej przygodzie na urodziny? Czekajcie na was urodzinową ofertę CEE Symbioza. Sprawdźcie już dziś!

*edukator przyrodniczy CEE Symbioza